



Echa z konwencji – Tarnów [2013]

TARNÓW - 12 MAJA 2013 R.

„A to wiedz, że w ostateczne dni nastaną czasy trudne” – 2 Tym. 3:1.

Pod tym hasłem zgromadziliśmy się w Tarnowie na uczcie duchowej, którą dzięki łasce i pomocy Bożej zorganizowali nam Bracia z kilku okolicznych zborów.

Pierwszym wykładem, odnoszącym się do wersetu przewodniego, usłużył nam br. Jan Knop. Mówił o trzech okresach wspomnianych na kartach Słowa Bożego, które miały swoje charakterystyczne zakończenia.

Pierwszy świat (pierwszy okres) został zakończony potopem, o czym pisze w 2 Piotra 3:6: *„Dlaczego on pierwszy świat wodą będąc zatopiony, zginął”* (BG). Efektem końcowym było wytracenie niepobożnych ludzi. Koniec tego okresu był czasem próby dla ludzkości, kiedy to Noe budował arkę, jak i dla niego samego, o czym czytamy w 2 Piotra 2:5: *„Także i pierwszemu światu nie przepuścił, ale Noego samoósmego, karnodzieję sprawiedliwości, zachował, przywiódłszy potop na świat niepobożnych”* (BG). Ludzkość prowadziła w tym czasie beztrudne życie i ulegała coraz większej degradacji. Łuk. 17:26-27: *„A jako było za dni Noego, tak będzie i za dni Syna człowieczego. Jedli, pili, żenili się i za mąż wydawali aż do onego dnia, którego wszedł Noe do korabia, i przyszedł potop, a wytracił wszystkie”* (BG). Nastąpiła wielka swoboda obyczajów, a nieprawość wzrosła aż do samego nieba. Bóg w końcu żałował, że stworzył człowieka. Natomiast Noe głosił to, co sprawiedliwe i doskonałe.

Drugi okres czasu (Wiek Żydowski) zakończył się próbą dla narodu żydowskiego. Tą próbą było przyjście naszego Pana (Mesjasza). Naród wybrany nie przeszedł jej pomyślnie. Symeon powiedział: *„Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu ich w Izraelu, i na znak, przeciw któremu mówić będą”* (Łuk. 2:34 BG). Kiedy Izrael odrzucił Mesjasza, nastąpił koniec systemu religijnego. Mat. 23:37-39: *„Jeruzalem! Jeruzalem! które zabijasz proroki, i które kamionujesz te, którzy do ciebie byli posyłani: ilekroć chciałem zgromadzić dzieci twoje, tak jako zgromadza kokosz kurczęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście? Oto wam dom wasz pusty zostanie. Albowiem powiadam wam, że mię nie ujrzycie od tego czasu, aż rzecze: Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim”* (BG). Nastąpił koniec łaski dla tego narodu. Dzieje Ap. 13:46: *„Wamci najpierwej miało być opowiadane słowo Boże; ale ponieważ je odrzucacie, a*

sądzicie się być niegodnymi żywota wiecznego, oto się obracamy do pogan” (BG). Nastąpił koniec figuralnych ofiar. Kol. 2:14: *„Zmazawszy on, który był przeciwko nam, cyrograf w ustawach zależący, który nam był przeciwny, zniósł go z pośrodku, przybivszy go do krzyża”* (BG). Nastąpił też koniec narodowej egzystencji. Był to jeden z najkrwawszych okresów w dziejach Izraela. Łuk. 23:28-29: *„Nie płaczcie nade mną, ale raczej same nad sobą płaczcie i nad dziećmi waszemi (...). Albowiemci oto idą dni, których będą mówić: Błogosławione niepłodne i żywoty, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły”* (BG). To wszystko wykonało się do roku 70.

Trzeci okres to czas wtórej obecności. Jest to czas końca łaski dla Babilonu. Obj. 18:23: *„I światłość świecy nie będzie się więcej świeciła w tobie, i głos oblubieńca i oblubienicy nie będzie więcej słyszany w tobie”* (BG). Obj. 18:2-4: *„Upadł, upadł Babilon on wielki i stał się przybytkiem czartów i mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego, i mieszkaniem wszelkiego ptactwa nieczystego i przemierzonego. Iż z win zapalczywości wszeteczeństwa jego piły wszystkie narody, a królowie ziemi wszeteczeństwo z nim płodzili, i kupcy ziemscy z zbytecznej rozkoszy jego z bogacieli. I słyszałem inszy głos z nieba mówiący: Wynijdziecie z niego, ludu mój! abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plag jego”* (BG). W tym czasie następuje koniec niełaski dla Izraela i powrót błogosławieństwa. Dzieje Ap. 15:16: *„Potem się wrócę, a pobuduję zasię przybytek Dawidowy upadły, a obaliny jego zasię pobuduję i znowu go wystawię”* (BG). Następuje koniec czasu pogan. Łuk. 21:24: *„I będzie Jeruzalem deptane od pogan, aż się wypełnią czasy pogan”* (BG). Nastaje koniec Wieków Ewangelii. Rzym. 11:25: *„Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! tej tajemnicy (żebyście nie byli sami u siebie mądrymi), iż zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan”* (BG). Koniec Wieków Ewangelii wiąże się również z końcem łaski wysokiego powołania i końcem obecnego porządku rzeczy. 2 Piotra 3:7: *„Lecz te niebiosy, które teraz są i ziemia temże słowem odłożone są i zachowane ogniomu na dzień sądu i zatracenia niepobożnych ludzi”* (BG). Jest to również czas wzrostu dobrobytu, łatwości komunikacji, druku, dostępności różnych przekładów Biblii. Zauważamy jednak niebezpieczeństwa związane z łatwością życia. Dochodzi do rozpadu więzi rodzinnych demoralizacji prowadzącej do grzesznych związków i wynaturzeń. Dobrobyt doprowadził do samolubstwa, a sytość chleba i pokoju już w przypadku Sodomy stała się przyczyną demoralizacji i w konsekwencji zniszczenia. Z czymś takim mamy do czynienia i teraz. Izaj. 26:10: *„Gdy się łaska pokazuje*



niepobożnemu, nie uczy się sprawiedliwości; w ziemi prawości nieprawość czyni, a nie dba nic na majestat Pański” (BG). Musimy czuwać i dbać o to, by te zachowania nie przenikały do nas. Łuk. 21:28: „A gdy się to pocznie dziać, spoglądajcież a podnoście głowy wasze, przeto iż się przybliża odkupienie wasze” (BG).

Drugim wykładem usłużył br. Piotr Krajcer, który oparł swoje rozważanie na słowach z Ezdr. 3:10: *„A gdy zakładali budownicy grunty kościoła Pańskiego, postawili kapłanów ubranych z trąbami i Lewitów, synów Asafowych z cymbałami, aby chwalili Pana według postanowienia Dawida, króla Izraelskiego” (BG). Brat przypominał historię powrotu narodu izraelskiego z niewoli babilońskiej i odbudowę Domu Pańskiego. Wspominał, że Pan Bóg posyłał proroków z wezwaniem do odbudowy Świątyni. Agg. 2:7-10: „Bo tak mówi Pan zastępów: Oto Ja jeszcze raz, a to po małym czasie, poruszę niebem i ziemią, i morzem i suchą; Poruszę, mówię, wszystkie narody, i przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów; i napełnię ten dom chwałą, mówi Pan zastępów. Mojeć jest srebro, i moje złoto, mówi Pan zastępów. Większa będzie sława domu tego pośledniego, niż onego pierwszego, mówi Pan zastępów; bo na tem miejscu dam pokój, mówi Pan zastępów” (BG). Kiedy Świątynia została odbudowana, Lewici dokonali jej poświęcenia. Ezdr. 6:16: „Tedy synowie Izraelscy, kapłani i Lewitowie, i inni z ludu, którzy przyszedli z więzienia, poświęcili on dom Boży z radością” (BG). Obłok, który napełnił Świątynię, był świadectwem, że Pan Bóg chce tam przebywać.*

Podobne zjawisko mamy wspomniane przy okazji dokończenia budowy Przybytku. 2 Mojż. 40:34: *„Tedy okrył obłok namiot zgromadzenia, a chwała Pańska napełniła przybytek” (BG). Brat wspominał również, że Skrzynia Przymierza znajdowała się tylko w pierwszej świątyni, a w drugiej już jej nie było. Herod Wielki, będąc również wielkim budowniczym, ok. lat 20-tych przed naszą erą, postanowił rozbudować tę Świątynię. Źródła historyczne podają, że Świątynia była rozbudowana w 18-tym roku panowania Heroda Wielkiego. Zwrócono również uwagę na pewne zbieżności między zakończeniem rozbudowy Świątyni a rozpoczęciem działalności naszego Pana. Jan 10:23: „I przechadzał się Jezus w kościele, w przysionku Salomonowym” (BG). Prorok Malachiasz także wspomina o przyjściu do Świątyni. Mal. 3:1: „Oto ja posyłam Anioła mego, który zgotuje drogę przed obliczem moim; a zarazem przyjdzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anioł przymierza, którego wy żądacie; oto, przyjdzie, mówi Pan zastępów” (BG). Kiedy Pan Jezus przyszedł do Świątyni, pokazał swoją obecnością chwałę Bożą, o której pisał Aggieusz w cytowanym wcześniej drugim rozdziale. Później Świątynia została zburzona przez Rzymian. Gdyby nie wybuchło powstanie, możliwe, że Świątynia nie zostałaby zburzona, ale właśnie tam trwały najcięższe walki. Stosując opis Świątyni obrazowo,*

brat zacytował również werset mówiący o tym, że teraz my jesteśmy Kościołem Bożym. 2 Kor. 6:16: *„Myśmy bowiem świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim” (NP). Kiedy Samarytanka zapytała, gdzie należy chwalić Boga, Pan Jezus odpowiedział że w duchu i w prawdzie (Jan 4:24).- Tak więc mamy budować się w dom duchowy według tego, co czytamy w 1 Piotra 2:5: „I wy sami, jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa” (NP). Kiedy Pan Jezus mówił, że miasto i Świątynia zostaną zburzone, nikt nie chciał Mu uwierzyć. My jednak mamy świadomość, że słowa wypowiedziane przez proroków muszą się spełnić i na pewno się wypełnią. Widzimy, więc jak z budynku świątynnego przechodzimy do Świątyni zbudowanej z żywych kamieni.*

Trzecim wykładem usłużył br. Tadeusz Wójciak, który przedstawił temat: *„Olej pomazania Pańskiego jest w was”*. Na wstępie brat przypominał nam siostrę Marty, Marię, która to wybrała dobrą część, chcąc słuchać nauki Pana Jezusa. Mamy świadomość, że nasze badania i zrozumienie jest częściowe, dlatego musimy cały czas powracać do nauki Słowa Bożego. Brat przypomniał Aarona, który według psalmisty Dawida był świętym Pańskim powołanym do pełnienia służby (Psalm 106:16). Jednym z obowiązków najwyższego kapłana było kadzenie przed Panem. Związane z tym były pewne warunki, które musiały być dokładnie spełnione. Synowie Aarona jednak zlekceważyli te dokładne instrukcje. 3 Mojż. 10:1-2: *„Synowie Aarona, Nadab i Abihu, wzięli kadzielnice, każdy swoją, włożyli w nie ogień i nasypali nań kadzidła, i ofiarowali przed Panem inny ogień, którego im nie nakazał. Wtedy wyszedł ogień od Pana i spalił ich, tak że zmarli przed Panem” (NP). Palenie kadzidła było obowiązkiem najwyższego kapłana, a synowie Aarona wykonali pracę, której nie wolno im było robić. Ponadto złamali inny zakaz, że nie wolno im się było upijać. My również jesteśmy Bożymi reprezentantami i dajemy świadectwo swoim życiem. 1 Piotra 2:9: „Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości” (BG). Według zalecenia apostoelskiego możemy rozmawiać przez psalmy, hymny itd., a nie nawiązywać kontakty przez upijanie się. Efezj. 5:18-19: „I nie upijajcie się winem, które powoduje rozwiążłość, ale bądźcie pełni Ducha, Rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowne, śpiewając i grając w sercu swoim Panu” (NP). Olej do namaszczenia był robiony wręcz z aptekarską starannością (2 Mojż. 30:23-25). Nie wolno było przygotowywać go nikomu innemu. Bez tego namaszczenia nie wolno było również sprawować urzędu kapłańskiego, a potem królewskiego.*



Wybrańcy tego wieku też są pomazywani. 1 Piotra 2:9: „*Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości*” (BG). Ta światłość pomazania jest dla nas niezmiernie ważna, bo jesteśmy naśladowcami innego Pomazańca. Łuk. 4:18: „*Duch Pański nade mną; przeto mię pomazał, abym opowiadał Ewangelię ubogim; posłał mię, abym uzdrawiał skruszone na sercu, abym zwiastował pojmanym wyzwolenie i ślepym przejrzenie, i abym wypuścił uciśnione na wolność*” (BG). Z chwilą śmierci naszego Pana skończyły się figury, rozpoczęła się era Ducha i przygotowanie do rzeczy przyszłych. 2 Kor. 1:21-22: „*Ale ten, który nas utwierdza z wami w Chrystusie i który nas pomazał, Bóg jest; który też zapieczętował nas i dał zadatek Ducha w serca nasze*” (BG). Duch Święty, który zstąpił na Pana Jezusa, był mocą spłdzającą i pomazującą. Podobnie stało się w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy zostało zmanifestowane zesłanie Ducha Świętego. Wtedy nastąpiło rozpoczęcie pomazania całego Kościoła i dalej odbywa się indywidualnie (cytat z VI Tomu, str. 546). Namaszczenie związane jest również z systematycznym wzrostem i doświadczeniami potrzebnymi do duchowego rozwoju. Pan Bóg pozwala na pewne kłopoty, aby została wypróbowana nasza wiara. Rzym. 8:28: „*A wiemy, iż tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są*” (BG). Jak za czasów np. Dawida nie wolno było podnieść ręki na pomazańca Pańskiego (1 Sam. 26:9), tak i dzisiaj mamy nieco trudniejsze zadanie, bo obejmuje to również naszych nieprzyjaciół. Mat. 5:44: „*Aleć Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjacioły wasze; błogosławcie tym, którzy was przeklinają; dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, i módlcie się za tymi, którzy wam złość wyrządzają i prześladują was*” (BG). Dzięki pomazaniu wznosimy się jak po stopniach do tronu Pańskiego, by skorzystać z obietnicy wspomnianej w Obj. 3:21: „*Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej, jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem moim na stolicy jego*” (BG).

Ostatnim tematem, dotyczącym „Królestwa Bożego”, usłużył br. Franciszek Olejarz. Zwrócił naszą uwagę na pojęcie „Królestwa Niebieskiego” jako dotyczącego sfery duchowej i Królestwa Chrystusowego jako tysiącletniego panowania Chrystusa wraz z Kościołem. Przy pierwszym przyjsciu naszego Pana była głoszona Ewangelia Królestwa. Mar. 1:14: „*Lecz potem, gdy Jan był podany do więzienia, przyszedł Jezus do Galilei, każąc Ewangelię królestwa Bożego*” (BG). W czasie swojej działalności Pan Jezus wiele razy rozpoczynał swoje przypowieści słowami: „*A królestwo niebieskie podobne jest...*”. Podobnie uczniowie, opowiadając o Chrystusie, wspominali o Królestwie Bożym. Dzieje Ap. 8:5,12: „*Lecz Filip zaszedłszy do miasta Samaryjskiego, opowia-*

dał im Chrystusa... A gdy uwierzyli Filipowi, opowiadającemu królestwo Boże i imię Jezusa Chrystusa, chrzcili się mężowie i niewiasty” (BG). Odnośnie czasu, w którym żyjemy, mamy również zapis słów naszego Pana. Mat. 24:14: „*I będzie kazana ta Ewangelia królestwa po wszystkim świecie, na świadectwo wszystkim narodom*” (BG). Całym sercem pragniemy tego Królestwa, co znajduje odzwierciedlenie w Modlitwie Pańskiej: „*Przyjdź Królestwo twoje*”.

Ewangelia Królestwa to wesoła nowina, radość i wielka łaska okazana Jezusie Chrystusie. Opowiadanie o Nim jest również naszym obowiązkiem. 1 Kor. 9:16: „*A biada mnie, jeśli bym Ewangelii nie opowiadał*” (BG). Królestwo Boże powinno być przedmiotem naszych modlitw, zainteresowań i najszczerzych starań. Jeśli ktoś nie zostanie spłodzony z Ducha Świętego, nie może do niego wejść. Faza duchowa tego Królestwa będzie ustanowiona, kiedy będzie jeszcze istniała ziemska władza cywilna. Na potwierdzenie brat przytoczył fragment z Dan. 2:44-45: „*Ale za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepłynie, a królestwo to na inny naród nie spadnie, ale ono połamie, i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki Tak jakoś widział, iż z góry odcięty był kamień, który nie był w ręku, a skruszył żelazo, miedź, glinę, srebro i złoto, przez to Bóg wielki królom oznajmił, co ma być na potem; i prawdziwy jest ten sen, i wierny wykład jego*” (BG). Daniel napisał wyraźnie, że nie po dniach królów, ale za dni tych królów. Kamień – prawdziwy Kościół wzięty z góry, niezbudowany na ziemi, przy czym ruina czeka wszystkie królestwa świata. Pan jest obecny po raz drugi i organizuje Królestwo, jednak Jego praca jest przez wielu niezauważana. Obj. 3:18-20: „*Radzę ci, abyś kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abyś był bogaty, i szaty białe, abyś był obleczony, a żeby się nie okazywała sromota nagości twojej; a oczy twoje namaż maścią wzrok naprawiającą, abyś widział. Ja którychkolwiek miłuję, strofuję i karzę. Bądź tedy gorliwym, a pokutuj. Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli by kto usłyszał głos mój i otworzył drzwi, wniknę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną*” (BG). Obecność Pańską widzi Malutkie Stadko i za swoją wierność zostanie nagrodzone. Obj. 20:6: „*Błogosławiony i święty, który ma część w pierwszym zmartwychwstaniu; albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma; ale będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi, i będą z nim królować tysiąc lat*” (BG).

Kiedy pochylimy się nad 37 rozdziałem proroka Ezechiela (opis doliny suchych kości), widzimy dowody wypełniających się proroctw. Mamy piękną zachętę i pociechę naszego Pana w Ew. Jana 14:1: „*Niechaj się nie trwoży serce wasze; wierzcie w Boga i we mnie wierzcie!*” (NP). Czekajmy więc cierpliwie na to wspaniałe Królestwo i dokładajmy usilnych starań, by stać się Jego uczestnikami.



Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu i Braciom, że zgotowali nam tę przystań duchową, a także siostram, które jak Marty w Betanii ciężko pracowały, by nasze ciała nie przeszkadzały w słuchaniu dobrego Słowa Bożego.

W imieniu wdzięcznych uczestników

Krawczyk Leszek
R-
„Straż”